

Galeria WBP Lublin kwiecień 2007

fotoGRAFIKA

Paweł D. Znamierowski

Ur. 20. grudnia 1961 roku Lublinie.
Studia w Instytucie Wychowania Artystycznego
UMCS w Lublinie. Dyplom z malarstwa,
aneks z fotografii u prof. Mariana Stelmasika
e-mail - pznamierowski@gmail.com

Wystawy indywidualne:

- 2007 Ogólnopolski konkurs na projekt plakatu „TYDZIEŃ BIBLIOTEK 2007”, SBP Warszawa, główna nagroda i druk plakatu;
- 2006 3xZ fotoGRAFIKA, Galeria WOK, Lublin;
- 2006 fotoGRAFIKA, Muzeum UMCS, Lublin;
- 2006 Ogólnopolski konkurs na projekt plakatu „TYDZIEŃ BIBLIOTEK 2006”, SBP Warszawa, główna nagroda i druk plakatu;
- 2006 „Archeologia na drodze - drogi archeologii”, VI Wystawa Instytutu Archeologii UMCS, koncepcja plast. i oprac. graficzne wystawy, Muzeum UMCS;
- 2005 fotoGRAFIKA, Galeria Zielona, WBP Lublin;
- 2005 WBP koncepcja plast. oprac. graficzne wystawy „W krainie życia i baśni H.Ch. Andersena
- 2004 Ambasada RP w Tallinie - koncepcja plast. oprac. graficzne wystawy pt. „Historia Polski od Mieszka I do III Rzeczypospolitej”;
- 2003 Chatka Żaka - koncepcja plast. oprac. graficzne wystawy pt. „Od Ottona III do UE”;
- 1992 Wystawa malarstwa, Galeria TPSP, ul. Grodzka, Lublin;
- 1990 Wystawa malarstwa, Muzeum UMCS, Lublin;
- 1989 Wystawa malarstwa, foyer Filharmonii, Lublin;
- 1988 Wystawa malarstwa, DK Lublin;
- 1988 Wystawa fotografii „Sen poza domem”, Muzeum UMCS;
- 1987 Wystawa fotoGRAFIKI, Galeria Kominkowa LDK, Lublin;
- 1986 Wystawa prac plastycznych, WDK Lublin

Wystawy zbiorowe:

- 2006 The 12-th International Biennale Print and Drawing Exhibition, Taiwan 2006, wystawa pokonkursowa;
- 2006 IX Międzynarodowy Konkurs Fotografii Cyfrowej CYBERFOTO 2006, Częstochowa, wystawa pokonkursowa;
- 2006 AUTOGRAF, ZPAP Lublin, wystawa pokonkursowa;
- 2006 FOTO ODLÓT IX, Międzynarodowy Niekonwencjonalny Konkurs Fotograficzny, WDK Rzeszów, wystawa pokonkursowa;
- 2006 XIII Międzynarodowy konkurs fotografii „ZESTAW 2006” Świdnica, wystawa pokonkursowa;
- 2006 Ogólnopolski konkurs na małą formę graficzną, WBP Lublin, wystawa pokonkursowa;
- 2006 Ogólnopolski konkurs fotograficzny „Taniec - energia ciała i wyobraźni”, CK Lublin, wystawa pokonkursowa;
- 2006 Ogólnopolski konkurs fotograficzny „Lublin, Lublinianie, Lubelszczyzna”, WOK Lublin, wystawa pokonkursowa;
- 2005 6. Biennale Małych Form Malarskich, Galeria Sztuki „Wozownia”, Toruń 2005, wystawa pokonkursowa;
- 2005 Grafika, rysunek roku 2003 - 2004, wystawa pokonkursowa;
- 1992 V Międzynarodowe Triennale Rysunku, Wrocław 92;
- 1991 Międzynarodowe Triennale Sztuki „Przeciw wojnie”, Majdanek 91;
- 1988 Międzynarodowe Triennale Sztuki „Przeciw wojnie”, Majdanek 88;
- 1988 Grupa Czterech, akcja plastyczna „Extra Inter Sza... Blues”;
- 1988 Grupa Czterech, akcje plastyczne „Światło i ciemność” oraz „Requiem aeternam”;
- 1986 V Ogólnopolskiego Biennale Fotografii Studenckiej;
- 1986 IV Wystawa studentów IWA, WYOBRA•NIA I FORMA, Lublin, Galeria Biała

Na wystawie zaprezentowano zestaw 26 prac graficznych (o wymiarach 100 x 70 cm), wykonanych w 2006 roku pod ogólnym tytułem „Patrząc pod nogi”.

W tekście „Traktatu o malarstwie” Leonardo da Vinci sławił potęgę wyobraźni. Zapewne nie on pierwszy wpatrywał się w kamienne mury italskich miasteczek, jednakże jemu przypada prym w nowym na nie spojrzeniu. Nie sztuką jest bowiem widzieć - percepcja wzrokowa dana bywa większości z nas. Innowacyjność polega na **zobaczeniu**, dostrzeżeniu w pozornej oczywistości elementów zaskakujących, prowokujących wyobraźnię. Taki był sens „odkrycia” Leonarda.



Przez długie lata artyści nie potrafili go wykorzystać. W sukces przyszła im XX-wieczna myśl naukowa – coraz bardziej skomplikowana fotografia i komputeryzacja. Nie po raz pierwszy zresztą środki techniczne wywierają wpływ na sztukę. Swoiste rewolucje przyniosły przecież: farba olejna w miejsce tempery, masowość odbitek drukarskich, *video art*...

Już w 1987 roku Paweł D. Znamierowski cykl swoich prac, wystawianych w Galerii Kominkowej LDK, określił jako „fotoGRAFIKĘ”. Obecna ekspozycja – „Patrząc pod nogi” – jest kontynuacją podobnego traktowania styku fotografii i jej komputerowych przetworzeń. Miejski bruk, kamienne podłogi pomieszczeń, ślady ciągnika, dobrze zachowane w błocie czy „zwykłe” kałuże, wzbogacone o odbijające się w nich elementy – tedy te fragmenty codzienności, jakie zazwyczaj nie przyciągają naszego wzroku – stały się dla artysty pretekstem do zapisu fotograficznego, stanowiącego rodzaj szkicownika, a następnie zbudowania na jego podstawie własnego obrazu dostrzeżonego świata, uzyskanego dzięki delikatnym ingerencjom graficznego programu komputera.

Tę delikatność i precyzję w operowaniu techniką wypada podkreślić. Znamierowski nie epatuje znajomością komputerowych tajników. Opowiada własne „historie”, bazując wszakże ściśle na materiale wyjściowym. Do niego należy kadr, nasycenie pracy stonowaną kolorystyką (podkreślającą wspólnotę lub autonomiczność poszczególnych elementów) czy zaznaczenie faktu istnienia w fotografowanej przestrzeni „naturalnej” faktury.

Kadr wyodrębnia ułamek rzeczywistości, proponuje widzowi dostrzeżenie jego walorów, komputer z kolei pozwala na uwypuklenie istniejących już struktur, podziałów, „poetyzuje” abstrakcję. O ile Mondrian i Stażewski budowali swoje przestrzenie absolutnie arbitralnie, podporządkowując je teoriom estetycznym i prawom geometrii, Znamierowski opiera się o byty już istniejące, które jednak muszą go zafrapować swoją „innością”. Bo przecież do zdjąć wybiera konkretne płaszczyzny, te prowokujące wyobraźnię do nowych skojarzeń, dalekie od „poprawności”.

Prace zresztą nie posiadają tytułów. Podobnie postępują również inni twórcy, ale cechą im wspólną jest w tym przypadku kapitał zaufania, pokładany w odbiorcach. Tytuł zakłada istnienie warstwy anegdotycznej dzieła, ukierunkowuje konkretyzację. Jego brak pozostawia widzowi znacznie szersze pole interpretacyjne, umożliwia głębsze przeżywanie i zmusza do zupełnie indywidualnego podejścia.

„Wyrwane z kontekstu”, czyli miejsca konkretnego osadzenia w przestrzeni miast czy pól, obiekty Znamierowskiego nie tylko odsłaniają własne struktury (jak to było u Pawła Pierścińskiego), ale też stają się nieco abstrakcyjnymi – ale odrębnymi - rzeczywistościami, wykreowanymi poprzez oko fotoGRAFIKA.

Zadaniem odbiorcy jest „obudowanie” ich własną wrażliwością, subiektywną, jak każde spotkanie ze sztuką.

Lech L. Przychodzki